

III. PEDAGOG

3.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Życie ludzkie jest nadrzędną wartością. Każdy z nas jest zobowiązany do takiego postępowania aby chronić życie zarówno swoje jak i innych osób. Ważne jest także aby traktować życie jako najważniejszy dar pod innym względem. Należy ten dar dobrze wykorzystać, aby go nie zmarnotrawić. Żyjemy po to aby wykorzystać je w najlepszy sposób. Składową tego postanowienia jest także pomoc innym ludziom, których życie jest zagrożone. W sytuacji zagrożenia czyjegoś życia, musimy dołożyć wszelkich starań aby zapobiec tragedii. Śmierć zawsze jest tragedią, nie ważne od formy w jakiej przyszła. W każdej sytuacji więc jesteśmy zobowiązani bronić życia w każdy możliwy sposób.

3.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

3.2.1. L. M. Montgomery, *Ania z Zielonego Wzgórza*, wyd. GREG, Kraków 2018, s. 144-145.

Wstęp

Fragment książki Lucy Maud Montgomery przywołuje historię jaka przydarzyła się Ani Shirley podczas nieobecności sąsiadów. Ich córka Minnie poważnie zachorowała, podczas gdy w domu nie było nikogo dorosłego. Rudowłosa dziewczynka bez zwłoki postanawia wykorzystać swoje wcześniejsze doświadczenia i pomóc chorej dziewczynce. Ania zdawała sobie sprawę, że jej pomoc jest niezbędna aby uratować życie małej Minnie.

Cytat

„Ania natychmiast, umiejętnie i energicznie, przystąpiła do działania.

– Minnie ma krup, nie ma co do tego żadnych wątpliwości. Jest bardzo ciężko chora, ale miałam do czynienia z gorszymi przypadkami... Najpierw trzeba przygotować bardzo dużo gorącej wody. Zapewne w tym garnku jest jej niewiele, pewnie tylko filiżanka! Tak, naleję wody do pełna, a ty, Mary, podłóż do kominka, żeby był większy ogień. Nie chcę być niemila, Mary, ale uważam, że mogłaś wpaść na to sama, gdybyś tylko miała choć trochę wyobraźni. Tak... teraz rozbiore Minnie i położę ją do łóżka, a Diana postara się poszukać ciepłego, miękkiego flanelowego okrycia. Ale najpierw muszę dać dziecku porcję ipekakuany.

Minnie nie chciała przyjąć lekarstwa, ale Ania nie na darmo przecież wychowała gromadę bliźniąt. Dziecko w ciągu tej długiej, pełnej niepokoju nocy zmuszone było połknąć nie tylko

Program wychowawczy > Klasa VI > Wartość V > Wartość życia

jedną, lecz kilka łyżek ipekakuany. Podczas gdy obie dziewczynki opiekowały się cierpliwie chorym maleństwem, Mary, chętna i życzliwa, pilnowała ognia i ciągle dokładała drzewa, aż dudniło w kominie. Nagrzała tyle wody, że wystarczyłoby jej dla całego szpitala dzieci chorych na krup.

Dochodziła trzecia w nocy, kiedy Mateusz przywiózł lekarza, po którego musiał jechać aż do Spencervale. Na szczęście obecność lekarza nie była już tak potrzebna, jak jeszcze kilka godzin wcześniej, bo Minnie czuła się o wiele lepiej i spokojnie spała”.

Podsumowanie

Przytoczony fragment pokazuje, że życie jest wartością nadrzędną, o którą trzeba dbać i o nią walczyć. Jeśli widzimy zagrożenie dla czyjegoś życia, należy uczynić wszystko co w naszej mocy aby ustrzec innego człowieka przed jego utratą. Ania wykazuje się dużym opanowaniem w kryzysowej sytuacji. Wydaje koleżankom konkretne polecenia, a sama robi wszystko to czego nauczyła się w przeszłości. Bierze odpowiedzialność za życie Minnie i wywiązuje się wzorowo z pomocy małej dziewczynce.

3.2.1. L. M. Montgomery, Ania z Zielonego Wzgórza, wyd. GREG, Kraków 2018, s. 186.

Wstęp

Poniższy fragment książki przedstawia sytuację, w której Ania z Zielonego Wzgórza w wyniku wypadku zrobiła sobie poważną krzywdę. W pewnym momencie jej koleżanki myślały wręcz, że dziewczynka straciła życie. Jej najlepsza przyjaciółka Diana, ze wszystkich sił próbuje uzyskać z Ania jakikolwiek kontakt aby przegonić najgorsze myśli.

Cytat

„– Aniu, ty żyjesz?! – krzyknęła Diana, padając na kolana przy przyjaciółce – Och, Aniu, kochana Aniu, powiedz chociaż jedno słowo, powiedz, błagam, czy żyjesz?”

Wszystkie dziewczęta a w szczególności Józia Pye, która mimo całkowitego braku wyobraźni oczami duszy widziała swoją osobę zhańbioną piętnem winy z powodu przedwczesnej, tragicznej śmierci Ani Shirley, wydały głębokie westchnienie ulgi, kiedy Ania podniosła się, usiadła chwiejnie i odpowiedziała niepewnym głosem:

– Nie, Dianu, nie zabiłam się, ale wydaje mi się, że straciłam przytomność”.

Podsumowanie

W obliczu tragedii koleżanki Ani, zdały sobie sprawę z powagi sytuacji. Pomimo młodego wieku dziewczynki wiedziały, że życie jest największą wartością. Józia Pye zdała sobie także

Program wychowawczy > Klasa VI > Wartość V > Wartość życia

sprawę z konsekwencji takiego zdarzenia. Gdyby Ania straciła życie, dziewczynki bez wątpienia miały problemy.